

Sygn. akt II K 273/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 lutego 2016 r.

Sąd Rejonowy Gdańsk - Południe w Gdańsku w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący SSR Magdalena Czaplińska

Protokolant Anita Grunt

przy udziale Prokuratora Aleksandry Nafalskiej

po rozpoznaniu w dniach 19.11.2014 r., 08.01.2015 r., 04.03.2015 r., 07.05.2015 r., 23.09.2015 r., 17.02.2016 r. sprawy

M. S. (1), ur. (...) w G.,

syna S. i L. z domu N.

oskarżonego o to, że:

w dniu 17 lutego 2013 roku w G. przy ul. (...) usiłował dokonać kradzieży z włamaniem do magazynu znajdującego się w budynku murowanym, w którym znajdowały się narzędzia podręczne, tj. szpadle, kilofy, łomy, miotły w łącznej ilości 20 sztuk o łącznej wartości 800 złotych, znaki drogowe w łącznej ilości 20 sztuk o łącznej wartości 3000 złotych, rączki do rur PCV w ilości 500 sztuk o łącznej wartości 5000 złotych, mienie o łącznej wartości 8800 złotych, poprzez uszkodzenie futryny drzwi wejściowych do budynku poprzez jej wyłamanie, powodując straty na łączną kwotę nie mniejszej niż 258 złotych na szkodę P. R., przy czym kradzieży z włamaniem nie dokonał z uwagi na interwencję osób znajdujących się w pobliżu miejsca zdarzenia, przy czym czynu tego dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa, tj. przed upływem 5 lat po odbyciu w okresie od dnia 02.10.2002 r. do 21.04.2008 r. części kary pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego Gdańsk – P. sygn. akt II K 999/05, który m. in. łączył karę pozbawienia wolności orzeczoną wyrokiem Sądu Rejonowego w Gdańsku z dnia 14.03.2003 roku w sprawie IV K 1636/02 za przestępstwo podobne z art. 279 § 1 k. k. w zw. z art. 64 § 2 k. k.,

tj. o przestępstwo z art. 13 § 1 k. k. w zb. z art. 279 § 1 k. k. w zw. z art. 64 § 2 k. k.

I. przy zastosowaniu art. 4 § 1 k. k. oskarżonego M. S. (1) uznaje za winnego tego, że w dniu 17 lutego 2013 roku w G. przy ul. (...) usiłował dokonać kradzieży z włamaniem do magazynu oraz zaboru mienia w postaci narzędzi podręcznych i znaków drogowych o nieustalonej wartości na szkodę P. S., poprzez uszkodzenie futryny drzwi wejściowych do budynku przez jej wyłamanie, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na interwencję osób znajdujących się w pobliżu miejsca zdarzenia, przy czym czynu tego dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa, tj. przed upływem 5 lat po odbyciu w okresie od dnia 02.10.2002 r. do 21.04.2008 r. części kary pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego Gdańsk – P. sygn. akt II K 999/05, który m. in. łączył karę pozbawienia wolności orzeczoną wyrokiem Sądu Rejonowego w Gdańsku z dnia 14.03.2003 roku w sprawie IV K 1636/02 za przestępstwo podobne z art. 279 § 1 k. k. w zw. z art. 64 § 2 k. k., czyn ten kwalifikuje z art. 13 § 1 k. k. w zw. z art. 279 § 1 k. k. w zw. z art. 64 § 2 k. k. i za to przy zastosowaniu art. 14 § 1 k. k. na podstawie art. 279 § 1 k. k. w zw. z art. 33 § 1, 2 i 3 k. k. w zw. z art. 64 § 2 k. k. skazuje go na karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wymiarze 100 (stu) stawek dziennych po 10 (dziesięć) złotych każda;

II. przy zastosowaniu art. 4 § 1 k. k. na podstawie art. 63 § 1 k. k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zalicza oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 19 lutego 2013 roku do dnia 20

lutego 2013 roku, przyjmując, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równa się jednemu dniowi kary pozbawienia wolności;

III. przy zastosowaniu art. 4 § 1 k. k. na podstawie art. 44 § 2 k. k. orzeka przepadek dowodów rzeczowych opisanych w wykazie dowodów rzeczowych nr (...) pod pozycją nr 2.;

IV. na podstawie art. 230 § 2 k. p. k. nakazuje zwrócić oskarżonemu dowód rzeczowy opisany w wykazie dowodów rzeczowych nr (...) pod pozycją nr 1.;

V. na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (tekst jednolity: Dz. U. z 2002 r., nr 123, poz. 1058 z późniejszymi zmianami) oraz § 1, 2, 14 ust. 2 pkt 3, 16, 19 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2002 r., nr 163, poz. 1348 z późniejszymi zmianami) zasądza od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. M. K. (1) kwotę 826,56 złotych tytułem nieuiszczonych kosztów pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu;

VI. na podstawie art. 626 § 1 k. p. k., art. 627 k. p. k. oraz art. 1, art. 2 ust. 1 pkt 4, art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity: Dz. U. z 1983 r., nr 49, poz. 223 z późniejszymi zmianami) zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie 4.633,49 złotych, w tym wymierza mu opłatę w kwocie 500 złotych.

Sygn. akt: II K 273/14

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Dnia 10 grudnia 2012 roku M. S. (1) i P. W. udali się do J. Z.. Na podstawie zawartej wówczas umowy sprzedaży, P. W. nabył od J. Z. samochód marki R. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Faktycznym użytkownikiem pojazdu stał się jednak M. S. (1), który wykorzystywał go między innymi do przewożenia złomu.

Dowód: zeznania świadka P. R. - k. 4, 485; zeznania świadka J. Z. - k. 18, 375; kopia umowy sprzedaży - k. 20; opinia biegłego z zakresu genetyki sądowej - k. 136-143; częściowo wyjaśnienia oskarżonego M. S. (1) - k. 329

Na początku 2013 roku M. S. (1) zamieszkiwał przy ul. (...) w G.. Dnia 17 lutego 2013 roku, około godziny 23:00, wsiadł do samochodu marki R. (...) o numerze rejestracyjnym (...) i udał się na ul. (...) w G.. Wiedział bowiem, że na posesji nr (...) znajduje się magazyn, w którym mogą być umieszczone narzędzia i inne metalowe elementy. Magazyn ten był faktycznie użytkowany przez P. S., który był właścicielem przechowywanych w nim przedmiotów. Oskarżony postanowił, że dokona włamania do tego magazynu i wyniesie składowane tam rzeczy w celu ich sprzedaży na skupie złomu.

M. S. (1) zaparkował pojazd na poboczu ul. (...), w odległości 20 metrów od budynku wzniesionego na posesji numer (...). Przed wyjściem z samochodu zabrał ze środka dwa metalowe klucze warsztatowe. Następnie przeszedł przez ogrodzenie i podszedł do budynku gospodarczego wzniesionego na placu przy ul. (...). W tym samym czasie na ul. (...) przebywał P. M., który zauważył oskarżonego przebywającego na posesji i powiadomił o tym telefonicznie P. R. - brata P. S.. M. S. (1) skierował się do drzwi wejściowych do budynku. Tam, za pomocą kluczy warsztatowych, podważył plastikową ościeżnicę drzwi, na wysokości zamka podklawkowego, co w efekcie doprowadziło do wyłamania niewielkiego jej fragmentu. Następnie M. S. (1) zrezygnował z dalszych prób uzyskania dostępu do zamka drzwi i udał się za róg budynku. Postanowił bowiem, że spróbuje dostać się do budynku przez okno. W międzyczasie na miejsce zdarzenia dotarł P. R., który wraz z P. M., wyposażony w latarkę, udał się na plac, aby sprawdzić, czy zauważony wcześniej mężczyzna dalej przebywa na posesji. Gdy M. S. (1) spostrzegł dwóch mężczyzn idących w jego kierunku, uciekł w kierunku ogrodzenia, a po jego przeskoczeniu, zbiegł w stronę ul. (...). Niedługo potem na miejsce zdarzenia dotarli funkcjonariusze Komendy Miejskiej Policji w G., którzy przeprowadzili czynności procesowe. W szczególności

zabezpieczyli pozostawione przez M. S. (1) klucze warsztatowe. Nadto, pobrali materiał biologiczny znajdujący się na kluczach oraz w pozostawionym nieopodal pojeździe marki R. (...) o numerze rejestracyjnym (...).

Dowód: zeznania świadka P. R. - k. 4-5, 485-486; zeznania świadka P. M. - k. 8v-9, 338, 405; zeznania świadka P. W. - k. 33v, 406; częściowo zeznania świadka M. K. (2) - k. 40v-41; zeznania świadka P. P. - k. 58v-59, 437; zeznania świadka P. J. - k. 60-61, 485; zeznania świadka E. P. - k. 74; protokół oględzin miejsca - k. 11-12v; dokumentacja fotograficzna - k. 133; protokół oględzin samochodu - k. 13-15; dokumentacja fotograficzna - k. 153; opinia biegłego z zakresu genetyki sądowej - k. 136-143; częściowo wyjaśnienia oskarżonego M. S. (1) - k. 329, 374

Zgodnie z opinią biegłego z zakresu medycyny sądowej:

1) dla DNA wyizolowanego ze śladów pobranych z kluczy nasadowych zabezpieczonych w miejscu popełnienia czynu wykazano mieszane profile DNA, w którym dominują cechy, jakie posiada w swoim DNA M. S. (1). Z bardzo wysokim prawdopodobieństwem wskazuje to na obecność jego DNA w badanych śladach. Prawdopodobieństwo pojawienia się takiego układu cech u przypadkowego niespokrewnionego mężczyzny wynosi 3.26×10^{-23} . W badanych śladach nie można przyjąć obecności DNA P. W.;

2) dla DNA wyizolowanego ze śliny ludzkiej obecnej na niedopałku papierosa zabezpieczonego w pojeździe marki R. (...) o numerze rejestracyjnym (...) wykazano mieszane profile DNA, w którym dominują cechy, jakie posiada w swoim DNA M. S. (1). Z bardzo wysokim prawdopodobieństwem wskazuje to na obecność jego DNA w badanych śladach. Prawdopodobieństwo pojawienia się takiego układu cech u przypadkowego niespokrewnionego mężczyzny wynosi 3.26×10^{-23} . W badanych śladach nie można przyjąć obecności DNA P. W.;

3) DNA wyizolowane ze śladu pobranego z koła kierownicy pojazdu marki R. (...) o numerze rejestracyjnym (...) wykazuje mieszany profil, w którym nie można jednoznacznie wypowiedzieć się co do obecności DNA M. S. (1) oraz nie można przyjąć obecności DNA P. W..

Dowód: opinia biegłego z zakresu genetyki sądowej - k. 136-143

W toku postępowania przygotowawczego oskarżony M. S. (1) został poddany badaniom przez dwóch biegłych lekarzy psychiatrów, którzy w wydanej opinii sądowo – psychiatrycznej zgodnie stwierdzili, że nie jest on chory psychicznie ani upośledzony umysłowo. Zdradza cechy zaburzonej osobowości. Wywiad wskazuje na uzależnienie od narkotyków. Opiniowany zna i rozumie podstawowe zasady etyczno-moralne i normy funkcjonowania w społeczeństwie. Zna działanie narkotyków i alkoholu na swój organizm. Sprawność funkcji intelektualnych pozwala mu przewidzieć konsekwencje przedmiotowych zachowań. Brak było podstaw do przyjęcia, że oskarżony znajdował się w inkryminowanym czasie w stanie zaburzeń psychiatrycznych. W momencie popełnienia czynu, M. S. (1) w miał w pełni zachowaną zdolność do rozpoznania znaczenia swojego czynu i pokierowania swoim postępowaniem. Brak jest podstaw do kwestionowania jego poczytalności.

Dowód: opinia sądowo - psychiatryczna - k. 243-245

Przesłuchiwany dnia 26 lipca 2013 roku w postępowaniu przygotowawczym, oskarżony M. S. (1) nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i odmówił składania wyjaśnień.

wyjaśnienia oskarżonego M. S. (1) - k. 173

Przesłuchiwany na rozprawie dnia 13 maja 2014 roku oskarżony M. S. (1) nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił że od szczytu budynku nie było okna. To jest taki barak. Nielogiczne jest, że miał się włamywać drzwiami, skoro nie było okna. Teren nie wygląda jak teren firmy. Jest porośnięty krzakami. Ogrodzenie jest w strzępach. Właścicielem jest jego kolega. On nie rozmawiał z nim po zdarzeniu. On był na tym terenie tego dnia. Wyjaśniał to kryminalnym, ale oni zapisują tylko to, co im jest na rękę. Był tam już ze 300 razy. Płacił tam chłopakowi za marihuanę. Znajdował się koło drzewa przy murze - 20 metrów od baraku. Miał te narzędzia, ponieważ pracował

wtedy jako mechanik samochodowy. Miał palniki do cięcia, siekiery, łomy. Przyjechał tam pojazdem marki R. (...). Nie przypomina sobie, by tego dnia używał tych narzędzi. W samochodzie miał takie, które byłyby bardziej odpowiednie do włamania niż te klucze i ta rączka. Nie przypomina sobie, czy te narzędzia gdzieś zostawił.

wyjaśnienia oskarżonego M. S. (1) - k. 329

Przesłuchiwany na rozprawie dnia 19 listopada 2014 roku oskarżony M. S. (1) nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że był na tym terenie po marihuanę. Znajomy zostawił mu pod drzewem „palenie”. Oskarżony płacił mu w dzień, a wieczorem, po południu zabierał.

wyjaśnienia oskarżonego M. S. (1) - k. 374

Oskarżony M. S. (1) był uprzednio ośmiokrotnie karany przez Sąd:

1. wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w Gdańsku z dnia 22 grudnia 1992 r. w sprawie o sygnaturze akt IV K 129/92 za przestępstwa z art. 210 § 1 d. k. k., z art. 211 d. k. k.;
2. wyrokiem Sądu Rejonowego w Poznaniu z dnia 12 maja 1994 r. w sprawie o sygnaturze akt VI KI 323/94 za przestępstwa z art. 236 d. k. k., z art. 234 § 1 d. k. k.;
3. wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w Gdańsku z dnia 12 grudnia 1996 r. w sprawie o sygnaturze akt IV K 322/95 za przestępstwo z art. 210 § 2 d. k. k.;
4. wyrokiem Sądu Rejonowego w Gdańsku z dnia 14 maja 2003 r. w sprawie o sygnaturze akt IV K 1636/02 za przestępstwa z art. 279 § 1 k. k. i z art. 224 § 1 k. k.;
5. wyrokiem Sądu Rejonowego w Gdańsku z dnia 13 października 2003 r. w sprawie o sygnaturze akt IV K 330/03 za przestępstwo z art. 310 § 2 k. k.;
6. wyrokiem Sądu Rejonowego Gdańsk – Południe w Gdańsku z dnia 10 czerwca 2010 r. w sprawie o sygnaturze akt II K 405/10 za przestępstwo z art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii;
7. wyrokiem Sądu Rejonowego Gdańsk – Północ w Gdańsku z dnia 2 lutego 2012 r. w sprawie o sygnaturze akt II K 1895/11 za przestępstwo z art. 178a § 1 k. k.;
8. wyrokiem Sądu Rejonowego Gdańsk – Południe w Gdańsku z dnia 30 maja 2014 r. w sprawie o sygnaturze akt II K 1684/13 za przestępstwo z art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

Wyrokiem łącznym z dnia 29 listopada 2005 roku wydanym w sprawie o sygnaturze akt II K 999/05 Sąd Rejonowy Gdańsk – Południe w Gdańsku połączył m. in. karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczoną wobec M. S. (1) na mocy wyroku Sądu Rejonowego w Gdańsku z dnia 14 marca 2003 roku w sprawie IV K 1636/02, m. in. za czyn z art. 279 § 1 k. k. w zw. z art. 64 § 2 k. k. Orzeczoną wyrokiem łącznym karę łączną 6 lat pozbawienia wolności oskarżony odbył częściowo w okresie od 2 października 2008 roku do 21 kwietnia 2008 roku.

Dowód: dane o karalności - k. 509-512; odpisy wyroków - k. (...) - (...), 224-226, 227, 228-231, 232-233, 236- (...), 240-241, 242, 258-259; wykaz orzeczeń - k. 155-162, 194-195

Sąd zważył, co następuje:

Dokonując ustaleń faktycznych w sprawie Sąd oparł się przede wszystkim na zeznaniach świadków P. R., P. M., J. Z., P. W., P. P., P. J., E. P., A. W., D. M., opinii biegłych z zakresu psychiatrii sądowej oraz genetyki sądowej, a także na zebranych dokumentach urzędowych i prywatnych. Wyjaśnienia oskarżonego M. S. (1) posłużyły poczynieniu ustaleń faktycznych w takim zakresie, w jakim zostały uznane za wiarygodne.

Zebrany materiał dowodowy nie pozostawia żadnych wątpliwości co do tego, że M. S. (1) dopuścił się czynu zarzucanego mu aktem oskarżenia. W swych wyjaśnieniach złożonych po otwarciu przewodu sądowego, M. S. (1) nie kwestionował, iż w późnym wieczorem dnia 17 lutego 2013 roku przybył na miejsce zdarzenia samochodem marki R. (...) o numerze rejestracyjnym (...) i przebywał na placu przy ul. (...). Jednocześnie oskarżony utrzymywał, iż to nie on dokonał przedmiotowego włamania, lecz znalazł się tam, gdyż odbierał w tym miejscu marihuanę sprzedawaną mu przez znajomego. Stwierdzenie to jawi się nie tylko jako naiwne, lecz przede wszystkim pozostaje w całkowitej sprzeczności z pozostałą częścią materiału dowodowego. Należy przyjąć, iż z uwagi na łatwość wzbudzenia podejrzeń i prawdopodobieństwo wykrycia, byłoby postępowaniem wysoce nieracjonalnym dystrybuowanie marihuany poprzez umieszczanie jej na ogrodzonym terenie, przy dobrze oświetlonym placu, na którym panuje dobra widoczność, a następnie częste odbieranie pod osłoną nocy (oskarżony wyjaśnił, że był w tym miejscu ponad 300 razy – k. 329). Oskarżony konsekwentnie zaprzeczał dokonaniu zarzucanego mu czynu, lecz jednocześnie nie był w stanie w sposób racjonalny wytłumaczyć, dlaczego tuż przy budynku gospodarczym znajdującym się na posesji znaleziono należące do niego klucze warsztatowe, na których - jak wynika z ekspertyzy biegłego z zakresu medycyny sądowej - ujawniono następnie obecność jego materiału genetycznego. M. S. wyjaśnił: „nie przypominam sobie, czy ja te narzędzia gdzieś zostawiałem, czy zabrałem. Ja na tym miejscu nie miałem żadnej pracy do wykonania.”

Należy podkreślić, że dnia 17 lutego 2013 roku po godzinie 23:00, oprócz oskarżonego M. S. (1), na miejscu zdarzenia nie była widziana żadna inna osoba. Co więcej, świadek **P. M.** w sposób kategoriyczny wskazał, że mężczyzna, który usiłował dokonać włamania do magazynu, to ten sam mężczyzna, który wysiadł wcześniej z samochodu marki R. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Jak zeznał, dnia 12 lutego 2013 roku ok. 23:15 wyszedł z domu na papierosa na ul. (...). Usłyszał wówczas dźwięk zatraskiwanych drzwi samochodowych, gdy podszedł bliżej zauważył, że naprzeciwko placu z zabudowaniami przy ul. (...) stoi biały pojazd marki R.. Obok pojazdu siedł mężczyzna w wieku ok. 30 lat, ubrany w szarą kurtkę, który wskoczył na plac przez ogrodzenie i udał się w kierunku zabudowań. Świadek usłyszał wówczas odgłos przewracanych przedmiotów. Od razu powiadomił o tym P. R.. Po jego przybyciu zaczęli świecić na placu latarkami. Zobaczyli wówczas tego samego mężczyznę, który zorientował się, że jest obserwowany i uciekł przez ogrodzenie w stronę ul. (...). Podeszli wówczas do pozostawionego samochodu, którym okazał się być R. (...) o numerze rej. (...). Po około 2 minutach przyjechał patrol Policji.

Świadek **P. R.** zeznał, że dnia 12 lutego 2013 roku ok. 23:15 zadzwonił do niego P. M., który twierdził, że przy placu ul. (...) chodzi jakiś mężczyzna. Według jego relacji, wspomniany mężczyzna przyjechał samochodem typu bus i przeszedł przez ogrodzenie. Świadek zawiadomił Policję, po czym udał się na plac, gdzie zobaczył uciekającego i przeskakującego przez płot mężczyznę, ubranego w szarą kurtkę i niebieskie spodnie. Nie widział jego twarzy. Na posesji zauważył uszkodzone drzwi wejściowe do budynku, w którym znajdują się znaki drogowe. Jest to jedyne wejście do budynku. Na jego końcu znajdowało się okno, przy którym leżały klucze niebędące własnością świadka. Świadek stwierdził, że żadna rzecz nie została skradziona. Od kolegi dowiedział się, że samochód R. (...) zaparkowany koło posesji należy do sprawcy. Przed zdarzeniem brama wjazdowa była zamknięta na kłódkę, a drzwi były zamknięte na jeden zamek.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków P. R. i P. M., gdyż były one logiczne i wzajemnie się uzupełniały. Brak było podstaw, by uznać, że dążyli oni do obciążenia M. S. (1) odpowiedzialnością za czyn, którego się nie dopuścił, zwłaszcza, że od początku podkreślali, że nie są w stanie rozpoznać uciekającego sprawcy. Zeznania te potwierdza częściowo relacja świadków A. W. i D. M., którzy zeznali, że dnia 17 lutego 2013 roku, gdy siedzieli w samochodzie zaparkowanym przy ul. (...), podbiegł łysy, dobrze zbudowany mężczyzna, który chciał dostać się do wnętrza pojazdu. Mężczyzna ten był wcześniej goniony przez P. R..

Wyjaśnienia oskarżonego M. S. (1) w zasadniczej części pozostają w sprzeczności z zeznaniami świadka **P. W.**, który zeznał, że 10 grudnia 2012 roku M. S. (1) poprosił go, by pojechał z nim do R. kupić samochód. Oskarżony zdecydował się kupić pojazd marki R. o nr rej. (...). Ponieważ nie miał przy sobie dokumentu tożsamości, to świadek zawarł umowę, podając swoje dane. Za pojazd zapłacił M., który go użytkował. Dnia 18 lutego 2013 roku świadek spał u koleżanki E. P.. Około godziny 3:00 zadzwonił do niego M. S. (1). On nie odebrał telefonu. Rano zobaczył nieodebrane połączenie oraz SMSy od M.. On te SMSy usunął. M. prosił w nich świadka, by ten poszedł z nim rano zgłosić kradzież auta. Około

godziny 12.00-13.00 M. S. (1) ponownie do niego zadzwonił i powiedział, że był na placu przy ul. (...), żeby zobaczyć, czy jest tam coś, co można ukraść. Gdy ktoś nadszedł, musiał stamtąd uciekać. Dnia 19 marca 2013 roku świadek spotkał się przy ul. (...) św. W. z oskarżonym, który powtórzył to samo, co poprzednio. Świadek powiedział mu, że była u niego Policja. M. S. (1) zaczął go namawiać do tego, by zeznał, że samochód został skradziony i nie mówił, że to oskarżony jest jego właścicielem i go użytkuje. Świadek zeznał nadto, że pomagał w przeszłości oskarżonemu w wożeniu złomu. Nie wie, skąd oskarżony miał ten złom. Jak wynika z powyższego, oskarżony starał się nakłonić P. W. do tego, by ten przedstawił okoliczności pozwalające na uniknięcie przez oskarżonego odpowiedzialności karnej i rzucenie podejrzeń na świadka, podczas gdy świadek przebywał w czasie popełnienia czynu daleko poza G.. Sąd dał wiarę zeznaniom P. W. niemal w całości. Są one bowiem logiczne i konsekwentne, a wraz z pozostałą częścią materiału dowodowego tworzą uporządkowaną chronologicznie całość. Relację tę potwierdzają liczne dowody osobowe oraz dowody o charakterze obiektywnym. Wątpliwości Sądu wzbudziła początkowo kwestia nabycia pojazdu marki R. (...) – świadek J. Z. nie wspominał bowiem w swych zeznaniach, iż nabywający pojazd P. W. kupił go w rzeczywistości dla drugiego mężczyzny, który miał nie posiadać uprawnień do prowadzenia pojazdów. Z uwagi jednak na to, że w pojeździe w ogóle nie ujawniono materiału genetycznego P. W., Sąd uznał, że M. S. (1) rzeczywiście był głównym jego użytkownikiem, zwłaszcza, że przyznał on, że znajdujące się w części bagażowej narzędzia stanowiły jego własność. Tym niemniej, P. W. przyznał, iż wiedział, że M. S. (1) potrzebuje samochodu do wożenia złomu niewiadomego pochodzenia, co wskazuje na to, że P. W. mógł wiedzieć o przestępnej działalności oskarżonego, w tym o planach dokonania kradzieży z włamaniem dnia 17 lutego 2013 roku. Zwłaszcza, że jak wynika z wykazu połączeń uzyskanego od operatora (...) sp. z o.o. (k. 86), wbrew zeznaniom złożonym w postępowaniu przygotowawczym (k. 33v), dnia 18 lutego 2013 roku, tuż po otrzymaniu od M. S. (1) wiadomości SMS (godzina 00:01), P. W. zadzwonił do oskarżonego (godzina 00:02). Dnia 19 lutego 2013 roku świadek zeznał, że dopiero nad ranem zorientował się, że oskarżony próbował się z nim skontaktować. W świetle pozostałych dowodów, rozbieżność ta nie podważa jednak wiarygodności zeznań P. W. w pozostałym zakresie. Można ją bowiem tłumaczyć dążeniem do wyeliminowania podejrzeń dotyczących jego osoby.

Uzyskany od operatora (...) sp. z o.o. wykaz połączeń (k. 85-132) wykonanych przy użyciu telefonów należących do M. S. (1) (507-121-618) i P. W. (515-523-511) wskazuje na prawdomówność świadka P. W. w zakresie, w jakim podkreślał on, że w czasie popełnienia czynu znajdował się u swej dziewczyny w miejscowości T., zaś dnia 19 lutego 2013 roku pojechał do G., by spotkać się z M. S. (1). O godzinie 00:01, a więc w momencie otrzymania wiadomości SMS, telefon P. W. zalogowany był bowiem do nadajnika o numerze (...):(...):G znajdującej się w miejscowości H. N. (nieopodal T. – vide k. 111, 125). Dalsza analiza wykazu przekonuje, że dnia 19 lutego 2013 P. W. przebywał w okolicach S. co najmniej do godziny 14:52 (nr nadajnika: (...):3 (...):G – k.115, 125), by około godziny 16:27 znaleźć się w G. (numery nadajników: 88CF: (...):G, 88Co: (...):G, 88Co: (...):G itd. - k. 116, 125).

Fakt nakłaniania P. W. do zgłoszenia Policji kradzieży pojazdu marki R. (...) potwierdzają zeznania świadków **P. J. i P. P.** Zeznali oni zgodnie, że dokonali rozpytania P. W. w związku z jego zatrzymaniem. Świadek oświadczył wówczas, że jest tylko formalnie właścicielem pojazdu marki R. (...) o nr rej. (...), a faktycznie jego użytkownikiem jest M. S. (1). Zatrzymany powiedział także, że nie zamierza brać na siebie winy odnośnie zdarzenia z dnia 17 marca 2013 roku i nie będzie zgłaszał kradzieży pojazdu. W trakcie rozpytania, w obecności funkcjonariuszy Policji, P. W. zadzwonił do M. S. (1), ustawivszy telefon na tryb głośnomówiący. W trakcie rozmowy P. W. powiedział do oskarżonego, że nie będzie zgłaszał fikcyjnej kradzieży. Nadto powiedział: „wpierdoliłeś się do tego budynku, to weź się przyznaj. Ja nie będę brał tego na siebie, bo byłeś tam widziany” (k. 58v). M. S. (1) odpowiedział: „nie mogli mnie tam widzieć. Widziałem, że tam nie ma kamer. Nie wiem, skąd oni to wiedzą. Trzymaj się tego, co ci powiedziałem.”

Warto również podkreślić, iż świadkowie P. J. i P. P. zeznali dodatkowo, że podczas rozpytania oskarżony M. S. (1) przyznał się do tego, że dnia 17 lutego 2013 roku ok. godziny 23:00 wszedł na teren firmy przy ul. (...) przez dziurę w płocie. Na teren podjechał samochodem marki R. (...), którego jest jedynym użytkownikiem. W trakcie próby otwarcia drzwi zapaliły się światła. On wówczas uciekł, pozostawiając pojazd. Sąd nie znalazł powodu, by kwestionować wiarygodność zeznań tych świadków, gdyż przystają one do innych dowodów zebranych w sprawie oraz są logiczne i konsekwentne. Nadto warto podkreślić, że świadkowie ci są osobami obcymi wobec oskarżonego.

Nie mieli oni powodu, by fałszywie świadczyć na jego niekorzyść. Jako funkcjonariusze Policji mieli oni kontakt z oskarżonym jedynie w zakresie wykonywanych czynności służbowych.

W świetle powyższego, za wiarygodne należało uznać również zeznania świadka **E. P.** Zeznała ona, że jej chłopak, P. W. przyjechał do niej przed 17 lutego 2013 roku samochodem marki F.. W nocy z 17 na 18 lutego 2013 roku przez cały czas przebywał ze świadkiem. On nigdy nie użytkował pojazdu marki R. (...). Dnia 18 lutego 2013 roku w godzinach rannych jakiś chłopak pisał do P. W. SMSy, w których namawiał go do zgłoszenia kradzieży samochodu. Zdaniem świadka, M. S. (1) chciał go „wrobić” w to włamanie.

Świadek **J. Z.** zeznał, że pojazd marki R. (...) o nr rej. (...) był jego własnością. W 10 stycznia 2013 roku sprzedał go P. W. zamieszkałemu przy ul. (...) w G.. Brak było podstaw do zakwestionowania tych zeznań, zwłaszcza że korespondowały one z treścią przedłożonej kopii umowy sprzedaży (k. 20) oraz zeznaniami P. W..

Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka **M. K. (2)** (k. 40v-41), gdyż nie tylko pozostawały one w całkowitej sprzeczności z zeznaniami świadka P. W. i dowodami o charakterze obiektywnym, lecz zostały podważone także przez samego oskarżonego, który wyjaśniając na rozprawie głównej przyznał, że w momencie zdarzenia przebywał w G. na placu przy ul. (...). M. K. (2) (ówczesna konkubina oskarżonego) zeznała natomiast, że nie przypomina sobie, by dnia 17 lutego 2013 roku M. S. (1) wychodził z domu, także w godzinach wieczornych. Przez cały weekend byli razem w domu. Według niej, oskarżony nie posiada żadnego pojazdu, gdyż zatrzymano mu prawo jazdy. Ona nie wie, do kogo należy pojazd R. o nr rej. (...). Nigdy go nie widziała.

Sąd oparł się na treści opinii biegłych z zakresu psychiatrii oraz biegłych z zakresu genetyki sądowej. Opinie te zostały bowiem wydane przez osoby posiadające niezbędne kwalifikacje i doświadczenie zawodowe we wskazanej dziedzinie nauki. Są przejrzyste, spójne i pełne. Formułują jednoznaczne odpowiedzi na pytania postawione w postanowieniach o dopuszczeniu tych dowodów. Nie były one również kwestionowane przez żadną ze stron.

Sąd dał wiarę wszystkim dokumentom urzędowym przywołanym w ustaleniach faktycznych. Zostały one sporządzone przez uprawnione do tego osoby, w zakresie ich kompetencji i w prawem przepisanej formie. Ich autentyczność nie była przez żadną ze stron kwestionowana. Stanowią one obiektywne dowody zaświadczonych nimi okoliczności. Sąd nie znalazł żadnych podstaw dla umniejszenia ich wartości dowodowej.

Brak było również podstaw do zakwestionowania dokumentu prywatnego w postaci kopii umowy sprzedaży pojazdu marki R. (...) (k. 20).

Ustalony stan faktyczny stanowił podstawę do przypisania M. S. (1) czynu z art. 279 § 1 k. k. w zw. z art. 64 § 2 k. k., zarzucanego mu w akcie oskarżenia. Oczywiście jest, że zachowanie oskarżonego nie doprowadziło do wypełnienia wszystkich koniecznych znamion prowadzących do dokonania przestępstwa kradzieży z włamaniem. Mianowicie, zachowanie to nie doprowadziło do wyłamania zamka zainstalowanego w drzwiach i zaboru rzeczy w postaci narzędzi podręcznych i znaków drogowych, umieszczonych w magazynie. Mimo to, nie budzi wątpliwości, że dnia 17 lutego 2013 roku oskarżony chciał osiągnąć ten skutek, a jego działanie zmierzało bezpośrednio do osiągnięcia tego celu. Jedynie reakcja obecnych na miejscu zdarzenia P. R. (brata pokrzywdzonego P. S.) i P. M., doprowadziło do udaremnienia przestępnego zamiaru M. S. (1), który spłoszony zbiegł w stronę ul. (...). W związku z tym, należało stwierdzić, że jego czyn miał formę stadiałną usiłowania (art. 13 § 1 k. k.).

Brak jest natomiast jakichkolwiek wątpliwości co do tego, że zachowanie oskarżonego wypełniło pozostałe znamiona opisane w art. 279 § 1 k. k.. Oskarżony dążył bowiem do otwarcia drzwi prowadzących do magazynu, a w efekcie do zaboru znajdujących się tam przedmiotów. Oczywiście jest, że M. S. (1) nie miał wobec tych rzeczy jakiegokolwiek tytułu prawnego, gdyż stanowiły one własność P. S., wchodząc w skład jego przedsiębiorstwa. Mimo to, oskarżony uznał je za swoje własne i chciał włączyć je w skład swego majątku, postępując z nimi tak jak właściciel (dokonać ich przywłaszczenia). Jego ostatecznym celem było zapewne zbycie ich na skupie złomu. By umożliwić sobie dokonanie zaboru tych przedmiotów, M. S. (1) dokonał uprzednio wyłamania fragmentu plastikowej ościeżnicy, w której osadzone były drzwi. Użył do tego dwóch kluczy warsztatowych, które zabrał ze sobą przed popełnieniem czynu.

Finalnie oskarżony dążył zaś do wyłamania zabezpieczenia w postaci zamka podklamkowego, który uniemożliwiał swobodne otwarcie drzwi osobom postronnym.

Na rozprawie dnia 23 września 2015 roku, P. R. zeznał, że ilość oraz wartość przedmiotów umieszczonych w magazynie podał według własnej wiedzy i nie ustalał tego z bratem. W ocenie Sądu, dokonana przez świadka wycena szkody (k. 166v) była nazbyt arbitralna, co uniemożliwia dokonanie miarodajnych szacunków w tym zakresie. Stąd należało przyjąć, że M. S. (1) usiłował dokonać zaboru narzędzi podręcznych i znaków drogowych o nieustalonej wartości.

Z akt sprawy wynika, iż czyn, którego dopuścił się oskarżony, miał miejsce w ciągu 5 lat pod odbyciu w okresie od 2 października 2008 roku do 21 kwietnia 2008 roku, części kary łącznej 6 lat pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego Gdańsk – Południe w Gdańsku z dnia 29 listopada 2005 roku (sygnatura akt II K 999/05). Kara ta zapadła na skutek połączenia kary 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej na mocy wyroku Sądu Rejonowego w Gdańsku z dnia 14 marca 2003 roku w sprawie IV K 1636/02 (m. in. za czyn z art. 279 § 1 k. k. w zw. z art. 64 § 2 k. k.) z karą 4 lat pozbawienia wolności orzeczoną na mocy wyroku Sądu Rejonowego w Gdańsku z dnia 13 października 2003 roku w sprawie IV K 330/03. Nie budzi jakichkolwiek wątpliwości, że oskarżony działał w warunkach powrotu do przestępstwa z art. 64 § 2 k. k.

Sąd nie znalazł podstaw do stwierdzenia, iż w czasie popełnienia przez oskarżonego przypisanego mu czynu, zachodziła jakakolwiek okoliczność wyłączająca jego kryminalną bezprawność. Nie zachodziły również żadne okoliczności wyłączające winę M. S. (1). Nie był on w szczególności ograniczony w możliwości rozpoznania znaczenia i konsekwencji swojego czynu przez chorobę psychiczną, niedorozwój umysłowy lub czasowe zaburzenie czynności psychicznych. M. S. (1) jest i już w trakcie popełniania czynu był osobą dorosłą. W inkryminowanym czasie nie zaszła także czasowa niepoczytalność oskarżonego. Sprawca naruszył przepisy obowiązującego prawa, zdając sobie sprawę z ich treści i zagrożenia karnego, jakie niesie zachowanie w opisanym kształcie – kradzież z włamaniem to przestępstwo pospolite, którego karalność jest w społeczeństwie powszechnie znana. M. S. (1) jest całkowicie zdolny do poniesienia odpowiedzialności karnej za zachowanie, którego się dopuścił.

Stopień szkodliwości społecznej czynu M. S. (1) należy określić jako wysoki. Oskarżony wprowadził nie zrealizował głównego celu swego działania, gdyż nie zdołał zabrać narzędzi oraz znaków drogowych. Nadto, nie zdołał nawet przełamać zabezpieczenia broniącego dostępu do pomieszczenia. Jednakże na skutek jego zachowania doszło do powstania szkody majątkowej w wysokości ok. 500 zł (koszty napraw uszkodzonej futryny). M. S. (1) działał z premedytacją, z chęci uzyskania łatwego zysku. W celu dostania się do magazynu, wtargnął na ogrodzona posesję.

Sąd stwierdził, iż w przedmiotowej sprawie zachodzą przesłanki do wydania wyroku skazującego. W punkcie I. wyroku Sąd wymierzył zatem oskarżonemu karę 2 lat pozbawienia wolności. Z uwagi na to, że sprawca dopuścił się przypisanego mu czynu w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, na podstawie art. 33 § 1 i 2 k. k. orzeczono dodatkowo karę grzywny w wysokości 100 stawek dziennych, ustalając na podstawie art. 33 § 3 k. k. wysokość stawki na 10 złotych.

Na niekorzyść M. S. (1) przemawia przede wszystkim fakt jego wielokrotnej uprzedniej karalności, a zwłaszcza karalność za przestępstwa podobne (tj. przeciwko mieniu). Przy czym, znakomita większość wyroków zapadła przeciwko niemu przed popełnieniem przypisanego mu czynu. Na niekorzyść oskarżonego przemawiają opisane powyżej okoliczności wpływające na ocenę szkodliwości społecznej jego czynu, a zwłaszcza okoliczności jego popełnienia oraz motywacja sprawcy. Naczelną pobudką przyświecającą mu w chwili czynu była niewątpliwie chęć łatwego i szybkiego wzbogacenia się. M. S. (1) był w inkryminowanym czasie osobą zdrową, mającą możliwość zarobkowania. Zamiast tego wybrał jednak prostszą, lecz nieuczciwą drogę w celu zaspokojenia swoich potrzeb życiowych. W ten sposób dążył do uniknięcia wysiłku nieodłącznie związanego z pracą zarobkową. Sąd miał na uwadze również, że oskarżony działał w warunkach powrotu do przestępstwa.

Sąd nie stwierdził okoliczności łagodzących przemawiających na korzyść oskarżonego.

Sąd uznał, iż do osiągnięcia względem M. S. (1) wychowawczych i prewencyjnych celów kary przyczynić się może jedynie orzeczenie bezwzględnej kary pozbawienia wolności i to w surowym wymiarze. Należy bowiem po raz kolejny

podkreślić, iż był on uprzednio wielokrotnie karany, w tym za przestępstwa podobne do przypisanego. Czynu będącego przedmiotem niniejszego postępowania oskarżony dopuścił się w ramach powrotu do przestępstwa. Dotychczasowa postawa życiowa M. S. (1) nie pozostawia wątpliwości co do tego, że jest on sprawcą zdemoralizowanym i odpornym na resocjalizację, a popełnianie przestępstw przychodzi mu z łatwością. Wobec takich osób konieczne jest konsekwentne karanie nawet za stosunkowo drobne przestępstwa. Zdaniem Sądu, brak jest jakichkolwiek przesłanek pozwalających mieć nadzieję, że oskarżony będzie w przyszłości przestrzegał obowiązującego porządku prawnego, a tym bardziej, że nie popełni kolejnego przestępstwa. Wydając niniejszy wyrok, Sąd chciał zatem uzmysłowić oskarżonemu, że dopuszczając się w przyszłości kolejnych przestępstw musi się liczyć z perspektywą przedłużenia jego pobytu w zakładzie karnym. Zdaniem Sądu, właściwości oskarżonego, a w szczególności brak zarówno woli, jak i umiejętności przeprowadzenia należytej krytycznej oraz efektywnej oceny swojego postępowania, pozwalają przyjąć, iż pobłażliwe podejście do oskarżonego i umożliwienie mu przebywania na wolności, stanowiłoby realne zagrożenie dla społeczeństwa. W świetle powyższych okoliczności, teza o negatywnej prognozie kryminologicznej wobec M. S. (1) jest w pełni uzasadniona.

Oceniając przez pryzmat stopnia szkodliwości społecznej czynu, jak i dotychczasowej postawy życiowej oskarżonego, nie sposób uznać, iż orzeczona kara jest nadmiernie surowa, zwłaszcza że, z uwagi na obostrzenie przewidziane w art. 64 § 2 k. k., Sąd mógł wymierzyć karę w wymiarze do 15 lat pozbawienia wolności.

W punkcie II. sentencji wyroku na poczet orzeczonej wobec M. S. (1) kary pozbawienia zaliczono okres faktycznego pozbawienia wolności w sprawie (zatrzymania). Orzeczenie to miało charakter obligatoryjny.

Sąd uznał, że względy wychowawcze przemawiają za orzeczeniem przepadku przedmiotów użytych do popełnienia przestępstwa – dwóch kluczy warsztatowych (punkt III. sentencji wyroku).

Ponieważ brak jest dowodów na jakikolwiek związek metalowego przedmiotu o długości 5 cm przypominającego klucz do zamka z badanym czynem, przedmiot ten należy zwrócić oskarżonemu (punkt IV. sentencji wyroku).

W punkcie V. sentencji wyroku zasądzono od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy oskarżonego kwotę 826,56 złotych tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Kwota ta jest adekwatna do nakładu pracy obrońcy i mieści się w granicach określonych w rozporządzeniu przywołanym w tej części orzeczenia.

Sąd uznał również, iż zasadne będzie zasądzenie od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kosztów procesu związanych z jego sprawą, w tym wymierzenie mu opłaty (punkt VI. sentencji wyroku), albowiem swoim zachowaniem przyczynił się do ich powstania.